

rzędnych myśli. Bowiem dowiadujemy się z niej, iż faktycznie twórcami i organizatorami tychże instytucji byli wielcy uczeni poszczególnych wydziałów Uniwersytetu Jagiellońskiego, tworzyli statuty, programy, byli wykładowcami a nawet dyrektorami wymienionych jednostek dydaktycznych. Przykładowo: funkcjonowanie Szkoły Nauk Politycznych łączy się z takimi nazwiskami jak: Włodzimierz Czerkawski, Michał Rostworowski – członek Instytutu Prawa Międzynarodowego. Dzieje Studium Pedagogicznego tworzyli: Władysław Heinrich – dyrektor Studium, a wykładowcami byli: Zygmunt Mysłakowski, Kazimierz Dobrowolski, Jan Stanisław Bystron, Emil Godlewski i in. Ten ostatni był także pierwszym dyrektorem Studium Rolniczego. Faktycznie więc patronat organizacyjny i naukowy nad tymi instytucjami sprawowali profesorowie UJ. Byli to uczeni o dużym autorytecie i znacznym dorobku naukowym. U. Perkowska pisze: „Wykładowcy ci stawiali abiturientom kursów i studiów wyso-

kie wymagania przy egzaminach” (s. 112). Miało to swoje dalsze konsekwencje, dyplomy uzyskiwane w tych instytucjach były wysoko cenione.

Zaletą tej książki (jak i innych publikacji tej Autorki) jest przedstawianie zagadnień w oparciu o szeroki materiał archiwalny znajdujący się w Archiwum UJ. Wykorzystano m. in. akta Senatu UJ, akta wydziałowe, dokumentacje poszczególnych studiów i kursów, spisy i katalogi studenckie, akta dotyczące egzaminów, korespondencję i materiały statystyczne. Dzięki temu możliwe było ukazanie charakteru i specyfiki poszczególnych studiów i kursów. Publikacja ma charakter studium historyczno-socjologicznego. Jej Autorka wpisała się w nurt badań nad dziejami Uniwersytetu Jagiellońskiego z jednej strony, z drugiej – w dzieje kształcenia zawodowego w Polsce, ukazując promieniowanie najstarszej uczelni na szersze kręgi społeczne.

Władysława Szulakiewicz

## **Z tradycji polskiej teorii i praktyki andragogicznej, red. E. Sapia-Drewniak i A. Stopińska-Pająk, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 1997, s. 236**

Książka pod tytułem *Z tradycji polskiej teorii i praktyki andragogicznej* została wydana w 1997 roku w serii Biblioteka Edukacji Dorosłych przez Adama Marszałka oraz Akademiczkie Towarzystwo Andragogiczne w Toruniu. Redaktorkami zbioru osiemnastu rozpraw i artykułów na temat oświaty dorosłych są Eleonora Sapia-Drewniak i Agnieszka Stopińska-Pająk. We wprowadzeniu redaktorki zastrzegają, że prezentowana praca nie pretenduje do miana syntezy rozwoju edukacji dorosłych, jednocześnie wyrażają nadzieję, że prezentowane w tomie publikacje będą „inspiracją dla współczesnej myśli andragogicznej”.

Omawiany tom Biblioteki Edukacji Dorosłych składa się z dwu części: z rozdziału I zawierającego dziesięć artykułów zebranych pod hasłem „Oświata dorosłych w okresie nie-

woli narodowej – teoria i praktyka” oraz z rozdziału II mieszczącego osiem prac pod hasłem „Oświata Dorosłych w Drugiej Rzeczypospolitej”. Redaktorki tłumaczą we wstępie zasady grupowania artykułów, powołując się już to na wspólny okres historyczny, już to na terytorium, podkreślając szczególnie, że „spoiwem łączącym wszystkie zamieszczone artykuły i opracowania jest idea wydobycia z przeszłości faktów i osiągnięć mało znanych”. Prezentując książkę zatrzymam się nieco dłużej przy artykułach opowiadających właśnie o faktach mało znanych lub szczególnie aktualnych z punktu widzenia zainteresowań współczesnej andragogiki oraz te, które są napisane szczególnie żywym językiem.

Tom otwiera artykuł Agnieszki Stopińskiej-Pająk pt. „Pierwszy polski podręcznik

andragogiki”. Autorka przedstawia go jako wynik działalności towarzystw i czasopism oświatowych, opisuje genezę powstania podręcznika, charakteryzuje jego funkcje i szczegółowo podaje treść. Tym podręcznikiem jest „Praca oświatowa. Jej zadania, metody, organizacja”. Podręcznik opracowany staraniem Uniwersytetu Ludowego im. A. Mickiewicza, wydany w Krakowie w 1913 r. nakładem Michała Arcta w Warszawie. Podręcznik składa się z sześciu części: cz. I – Zadania pracy oświatowej, cz. II – Wydawnictwa popularne, cz. III – Organizacja czytelnictwa, cz. IV – Nauczanie dorosłych, cz. V – Instytucje kulturalne, cz. VI – Kształcenie estetyczne. Przytaczane przez autorkę artykuły cytaty z podręcznika świadczą o wielkiej wnikliwości i intuicji ówczesnych działaczy oświatowych, ponieważ wiele z poruszanych w podręczniku tematów jest aktualnych do dziś (np.: H. Radlińska pisała o prawie do wiedzy, o problemie pomocy w rozwoju, o dylematach związanych z antynomiami – nowinki i tradycja, patriotyzm i nacjonalizm; W. Weychert-Szymanowska rozważała problemy specyfiki edukacyjnej dorosłych; Z. Daszyńska-Golińska zajęła się tematem zwalczania alkoholizmu; T. Szydłowski i Z. Gargas zajmowali się aktywizacją kulturalną i samokształceniem).

Do opisywanego pierwszego podręcznika odwołuje się również Jerzy Potoczny w artykule pt. „Teoria elementarnej kształcenia dorosłych”, zaś Wiesław Jamrożek wymienia podręcznik jako największe osiągnięcie wydawnicze TUL.

Andrzej Meissner w artykule pt. „System dokształcania i doskonalenia nauczycieli szkół ludowych w Galicji doby autonomicznej” podaje na wstępie podstawy prawne regulujące stosunki prawne stanu nauczycielskiego w publicznych szkołach ludowych (z roku 1872 oraz z roku 1889), które określały zasady mianowania, wynagradzania, przechodzenia nauczycieli na emeryturę oraz zasady karania i wydalania ze służby. Omawia też ustawę szkolną z 1869 r. będącą podstawą prawną działalności oświatowej nauczycieli. Zestawienia procentowe liczby nauczycieli po kursach pedagogicznych (tzw. preparandach) w poszczególnych latach pozwalają uprzytomnić sobie trudności oświaty doro-

szych tamtego czasu, wynikające z niskiego poziomu wykształcenia nauczycieli i ich niskiego statusu społecznego i ekonomicznego. Towarzystwo Nauczycieli Ludowych, jak i Krajowy Związek Nauczycielstwa Ludowego przyczyniły się do tego, że Sejm Krajowy kilkakrotnie przeprowadził regulację plac nauczycieli, którzy byli w Galicji najgorzej wynagradzanymi urzędnikami państwowymi. System dokształcania i doskonalenia zawodowego nauczycieli omawia autor artykułu bardziej szczegółowo, opisując egzaminy kwalifikacyjne, egzaminy uzupełniające, egzaminy specjalne, różnego rodzaju kursy nauczycielskie, konferencje krajowe i okręgowe organizowane przez Radę Szkolną Krajową. Osobną część artykułu stanowi problematyka samokształceniowa oparta zwłaszcza o czytelnictwo i tworzenie bibliotek okręgowych, które potem nazywano bibliotekami pedagogicznymi.

„Inicjatywy galicyjskich szkół zawodowych w zakresie upowszechniania oświaty dla dorosłych w dobie autonomicznej” to tytuł następnego artykułu, którego autorem jest Andrzej Ładyżyński. Praca tego autora w czterech częściach przedstawia szkoły przemysłowe, uzupełniająco-przemysłowe, rzemieślnicze, handlowe i zimowe szkoły rolnicze. Autor prezentuje szkoły zawodowe w różnych miejscowościach, podaje najważniejsze daty, zestawiając liczbę klas i uczniów, charakteryzuje prowadzone kursy i ich frekwencję. Wspomina też dobroczynców i właścicieli szkół. Autor podkreśla, że ze szkołami zawodowymi wiązały się różne formy oświaty dorosłych; służyły one do zdobywania kwalifikacji lub ich podwyższania, czasami też do rozwijania zainteresowań.

Wiesław Jamrożek pisze bardzo rzeczowo o „Oświacie pozaszkolnej w koncepcjach i działalności Towarzystwa Uniwersytetu Ludowego im. Adama Mickiewicza”. Autor artykułu wprowadza swoje rozważania od refleksji o popularnym w Europie II połowy XIX wieku uniwersytecie powszechnym. Wskazuje, że jednym z celów TUL była popularyzacja wiedzy we wszystkich dziedzinach. Prezentuje założycieli i działaczy Towarzystwa a także prelegentów, podkreślając że wielu z nich sprzyjało socjalizmowi lub było blisko związanych z tym obozem politycznym. Uniwersytet był często

postrzegany, jak pisze autor, „jako instytucja partyjna zarówno przez czynniki związane z władzą, jak i przez różne środowiska społeczne”, co „nie ułatwiało mu pracy” (s. 72-73). Imponujące są liczby, jakie podaje W. Jamrożek. Dla przykładu: w ciągu dwu pierwszych lat działalności TUL urządzono 751 wykładów z różnych dziedzin, przy udziale 117 tys. słuchaczy. „Do 1909 r. krakowski oddział Uniwersytetu Ludowego zorganizował w sumie 1450 wykładów w sali głównej (licząc wykłady cyklowe, sesyjne i luźne odczyty” (s. 74), z różnych dziedzin, a wysłuchało ich ponad 230 tys. osób, z czego kobiety stanowiły 52%). Autor równie rzeczowo i jednocześnie ciekawie opowiada o popularyzacji czytelnictwa pokazując drogę, jaką prowadzi do powstania Biblioteki Publicznej TUL im. A. Mickiewicza w Krakowie oraz do zorganizowania sieci bibliotek i czytelni, w tym także bibliotek ruchomych i wędrownych. W. Jamrożek wspomina też o problematyce edukacji kulturalnej, realizowanej w TUL przez urządzenie poranków muzycznych, koncertów ludowych, wieczorków literackich i przez współpracę ze scenami i chórami robotniczymi. Interesujące jest również przypomnienie, że Polskie Archiwum Oświatowe kontynuuje zapoczątkowane przez TUL gromadzenie aktów prawnych, sprawozdań i wydawnictw.

Eugenia Karcz jest autorką artykułu pt. „Wkład Towarzystwa Pedagogicznego w upowszechnianie edukacji dorosłych w II połowie XIX wieku”. W artykule zwraca się uwagę, że główna praca tego Towarzystwa była ukierunkowana na podnoszenie ogólnego i zawodowego wykształcenia nauczycieli i na doskonalenie form tego kształcenia. Autorka twierdzi, że wykłady powszechne, wykłady naukowe dla kobiet oraz akcja odczytowa Towarzystwa Pedagogicznego stały się podstawą zakładania szkół żeńskich oraz szkół przemysłowych.

Tekst – „Polonijna Oświata pozaszkolna w Mandżurii (1897-1949)” autorstwa Adama Winiarza, jest pełen sensoryjnych liczb i niespodziewanych realiów opowiedzianych z zachowaniem historycznej chronologii i z zarysowaniem tła polityczno-ekonomicznego tamtych wydarzeń. W I części, zatytułowanej – Geneza, rozumienie i liczebność Polonii mandżurskiej, dowiadujemy się, że jej początki sięgają 1897 r.

i są ściśle związane z budową Kolei Wschodnio-Chińskiej przez petersburskie Towarzystwo Budowy Kolei, a faktycznym kierownikiem z ramienia Dyrekcji Głównej Towarzystwa był Stanisław Kierbedź, bratanek sławnego budowniczego mostu warszawskiego. Autor artykułu podaje, że 1 lipca 1903 gdy oddawano Kolej Wschodniochińską (po sześciu latach budowy) społeczność polska w Mandżurii liczyła 7 tys. osób, a w latach 1915-1920 liczba ta wynosiła 18-20 tys., bo przybyło tu kilka fal polskich uchodźców z Syberii. Większość Polaków w Mandżurii pracowała na kolei, pełniąc odpowiedzialne funkcje, więc ich status ekonomiczny nie był zły. Równie niezwykle są informacje autora w następnych pięciu częściach prezentowanego opracowania. Początki polonijnej oświaty pozaszkolnej w Mandżurii wynikały z potrzeby obrony przed wynarodowieniem. Już w 1903 roku Polacy powołali Komitet Organizacyjny Rzymskokatolickiego Towarzystwa Dobroczynności, w następnym roku Stowarzyszenie Lutnia, w 1907 Stowarzyszenie „Gospoda Polska”, a w 1909 Towarzystwo św. Wincentego a Paulo. „Gospoda Polska” i inne towarzystwa tworzyły biblioteki udostępniane nieodpłatnie, powołano też Towarzystwo Miłośników Książki Polskiej. Równie niezwykle są dzieje amatorskiego ruchu teatralnego zawieszono tuż przed repatriacją Polaków z Mandżurii w 1949 roku. Koło Miłośników Sceny Polskiej wystawiało przedstawienia między innymi dramatów Wyspiańskiego, Zapolskiej, Fredry, Żeromskiego i Moliere’a, cieszące się tak dużą frekwencją, że w 1914 roku dobudowano do Gospody Polskiej salę na 500 osób. Powołano Związek Młodzieży Polskiej, Związek Harcerstwa Polskiego, a nade wszystko systematycznie prowadzono kursy języka polskiego i cykle publicznych odczytów, na których wykładali głównie dyrektor i nauczyciele Gimnazjum Polskiego. Autor artykułu wymienia też czasopisma polonijne, które wychodziły w Mandżurii w różnych okresach aż do 1949 roku. Autor kończy artykuł stwierdzeniem, że „Polonia mandżurska należała do najbardziej prężnych ośrodków polonijnych na świecie” (s. 98).

Znacznie trudniejsze były zmagania oświatowe wśród Polaków na Litwie. „Działalność

Towarzystwa «Oświata» na Litwie w latach 1906-1908” to tytuł artykułu Stefani Walasek. Bogato zaplanowane przedsięwzięcia oświatowe tamtejszych Polaków szybko zostały przezwane albo wcale nie mogły się rozpocząć. Biurokracja rosyjska skutecznie blokowała inicjatywy Polaków.

Część I kończą dwa artykuły Eleonory Sapii-Drewniak – pierwszy: „Świetlice polskie na Opolszczyźnie w okresie międzywojennym” oraz drugi: „Z tradycji polskiego uniwersytetu powszechnego na Górnym Śląsku do 1939 roku”.

Część drugą książki otwiera praca Jana Hellwiga pt.: „Udział Polski w międzynarodowej współpracy w dziedzinie oświaty dorosłych w okresie międzywojennym”. W artykule wymienia się nazwiska andragogów biorących udział w pracach międzynarodowych organizacji, konferencji i zjazdów.

W tej części pracy kilku autorów przybliży sylwetki andragogów okresu międzywojennego. Najciekawsze z nich dotyczą Stefani Mazurek i Kazimierza Kornilowicza. Olga Czerniawska opisuje ogrom zainteresowań i podjętych przez Kornilowicza prac organizacyjnych, naukowych, popularyzatorskich i ustawodawczych na polu oświaty dorosłych. Jego zasługi dla rekreacji, dla idei wczasów i ogrodów działkowych pozwoliły mu włączyć się w prace światowych organizacji – Międzynarodowego Biura Pracy i Międzynarodowej Organizacji Pracy. Kornilowicz kierował także Instytutem Spraw Społecznych oddając się problematyce związanej ze zdrowiem, pracą zawodową, rynkiem pracy, bezpieczeństwem i higieną pracy. Autorka artykułu przedstawia też kornilowiczowską koncepcję oświaty młodzieży pracującej i dorosłych, której podstawą jest „demokratyczny dostęp do szkół na wszystkich poziomach kształcenia, włącznie z wyższym (...) a każdy poziom kształcenia wspomagają odpowiednie instytucje i organizacje” (s. 159). Omawiając szczegółowo koncepcje Kornilowicza autorka podkreśla, że proponował on anglosaski model oświaty dorosłych, doceniał kreatywną moc pracy kulturalnej, przywiązywał wagę do oczyszczającej roli zabawy, do kontemplowania natury i racjonalnego organizowania wolnego czasu. Interesujący jest też pomysł „przestrzeni

wychowującej do czasu wolnego” (np.: domy oświaty i kultury, ogniska kulturalne, kolonie, obozy, schroniska, internaty i domy zdrowotno-wychowawcze, świetlice organizacji i kół). Wiele myśli z koncepcji Kornilowicza nie straciło do dziś swej aktualności, np.: ta o indywidualności pomocy, o demokratycznym dostępie do nauki, o odpłatności za naukę, konieczności budownictwa oświatowego.

Podobnie barwną sylwetkę kreśli Eleonora Sapia-Drewniak w artykule pt.: „Aktywność społeczno-oświatowa Stefani Mazurek”. Bohaterka artykułu to nauczycielka w Polskim Liceum Żeńskim w Mysłowicach, a następnie w Miejskim Gimnazjum Żeńskim w Chorzowie, pierwsza kobieta ze Śląska ze stopniem doktora (filologii angielskiej i niemieckiej) w historii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prowadziła naukę polskich tańców ludowych, konkursy recytacji, teatr amatorski, angażując się zwłaszcza w utrzymanie polskości na Śląsku. Zasiadła w ofiarą pracą przed plebiscytem. Po 1933 roku pracowała przez rok w katowickim Kuratorium, a potem w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Artykuł jest wspomnieniem po zmarłej w 1987 roku działaczce, więc opowiada o dokonaniach całego jej życia.

W tej samej części książki znajdujemy jeszcze artykuł Grażyny Kempy pt.: „Wychowanie zawodowe rolników w rozumieniu Józefa Karola Mikułowskiego-Pomorskiego” oraz artykuł Danuty Koźmian pt.: „Oświata pozaszkolna na tle założeń regionalizmu w poglądach Aleksandra Patkowskiego”.

Najtrudniej czyta się artykuły odnoszące się do teorii andragogiki. Nie dlatego bynajmniej, iżby terminologia jej dotycząca była szczególnie nieprzenikniona. Przeciwnie – jest ona schematyczna i niedzisiejsza; jest często wyliczanką celów, zadań metod i środków, bez próby umiejscowienia całego procesu na tle bogatych doświadczeń nauk pokrewnych w dziedzinie procesów społecznych i zjawisk kulturowych. Szkoda, że także w historii pedagogiki (nawet tej dotyczącej okresu międzywojennego) nie można się oderwać od przyzwyczajenia komunistycznej nowomowy, a także od spoglądania na dorobek oświaty dorosłych tamtego okresu z punktu widzenia tendencji

pozytywistycznej. Przykłady takiego stylu znajdziemy u kilku autorów tej książki.

Szkoda, że w rozważaniach o oświacie dorosłych w okresie niewoli nie znalazło się choćby kilka zdań na temat teorii i praktyki oświatowej w Wielkopolsce. Jest za to sporo wiedzy pedagogicznej dotyczącej terenu Galicji i Śląska.

Pierwsza część książki dotyczy okresu niewoli, druga zaś okresu międzywojennego. Ko-

rzystanie z informacji zawartych w książce może utrudniać fakt nieprecyzyjnego trzymania się tego podziału.

Należałoby podkreślić, że książka niesie wiele wiadomości aktualizujących się szczególnie w Trzeciej Rzeczypospolitej. Może być więc źródłem inspiracji dla poszukiwań współczesnej andragogiki.

Urszula Moskalik

## **Zapomniani pedagogzy lat międzywojennych, pod red. Danuty Koźmian, Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego, Szczecin 1997, ss. 204**

Okres międzywojenny jest nadal wdzięcznym polem badawczym dla historyków wychowania. Wciąż dużo jest znaków zapytania, wątpliwości i przemilczeń dotyczących tego czasu historycznego, co słusznie zauważa w uwagach wstępnych Danuta Koźmian. Istnieje więc nie tylko potrzeba, ale i obowiązek uzupełnienia tych luk. Myśl pedagogiczna wielu światłych pedagogów Drugiej Rzeczypospolitej uległa zapomnieniu lub – co nie było rzadkością – została skazana na „niepamięć”. Kierując się zatem nie tylko powinnością historyka wychowania, ale i zwykłym szacunkiem dla dokonania tych pedagogów jesteśmy winni im wspomnienie.

Wydaje się, że taka myśl przyświecała pracownikom Zakładu Historii Wychowania Instytutu Pedagogiki Wydziału Humanistycznego Uniwersytetu Szczecińskiego, gdy podjęli się pracy nad niniejszą publikacją. W skład zespołu autorskiego weszły też osoby spoza wspomnianego Zakładu, związane z nim poprzez uczestnictwo w seminarium doktoranckim.

Tematem swych rozważań uczynili oni następujące osoby i ich dorobek pedagogiczny: Władysław Mariana Borowskiego, Rudolfa Taubenszląga, Heleny Witkowskiej, Adama Skwarczyńskiego i Ludwika Jeleńskiej.

W skład książki wchodzi pięć części, będących odrębnymi jednostkami tematycznymi. Dodatkowo opatrzona jest ona słowem wstępnym napisanym przez redaktor Danutę Koźmian oraz streszczeniem w języku niemieckim. Chociaż, jak wcześniej wspomniano, każdy rozdział poświęcony jest innej postaci i prezentowanej przez nią myśli pedagogicznej to łączą się one ze sobą w logiczną całość. Ich chronologiczny porządek wyznaczają nie tylko lata życia omawianych pedagogów, ale kolejność pojawiania się poszczególnych kierunków pedagogicznych Drugiej Rzeczypospolitej, z którymi owi pedagogzy byli związani.

Książkę rozpoczyna opracowanie Roberta Jankowskiego zatytułowane „Wychowanie narodowe w refleksji pedagogicznej Władysława Mariana Borowskiego (1875 - 1939)”. Po przedstawieniu ogólnej charakterystyki głównych idei pedagogiki narodowej w Drugiej Rzeczypospolitej, autor przechodzi do podstawowego zagadnienia, jakim jest życie, myśl pedagogiczna i działalność publicystyczna Władysława M. Borowskiego. Dowiadujemy się nie tylko o czynnikach i źródłach wychowania narodowego, ale i o roli rodziny, szkoły oraz oświaty pozaszkolnej w tymże wychowaniu w opinii Władysława M. Borowskiego. W końcowej części pracy, oprócz podsumowania